№ 146. Wtorek 28. Czerwca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 28. czerwca.

Sprawdziły się tedy przepowiednie dziennikarskie, że usiłowania konferencyi londyńskiej skończą się na niczem. Jak donosi telegram londyński z 25. b. m. w nocy, nie mogli pełnomocnicy porozumieć się na ostatniem posiedzeniu sobotniem, i konferencya rozeszła się po wzajemnem podpisaniu protokołu. Niektórzy pełnomocnicy mieli odjechać już w poniedziałek, a kroki nieprzyjacielskie miały rozpocząć się na nowo nazajutrz z rana.

Jakoż poczyniono już ze strony mocarstw sprzymierzonych na kilka dni przedtem rozmaite przygotowania wojenne. Pruskie korpusy wojsk skompletowały się i ciągną na północ. W pruskich warsztatach marynarskich panuje wielki ruch; statek pocztowy „Pomeranię„ przyrządzają na cele wojenne, uzbrajają świeżo kupioną ciężko korwetę i zajmują się bardzo gorliwie budową korwet „Meduzy“ i „Herthy“; będąca zaś w czynnej służbie austryacko-pruska eskadra na wodach niemieckich wypłynęła 24. b. m. z Cuxhaven na morze.

Przy tem wszystkiem jednak utrzymuje telegram londyński z 25go b. m., że udział Anglii w wojnie jest wielce niepodobnym do prawdy, i zapewnia, że oświadczenia ministrów na poniedziałkowych posiedzeniach parlamentu będą pokojowe, a we wtorek odbędzie się metyng Torysów dla powzięcia ostatecznych postanowień.

W Dreznie otrzymano z Londynu wiadomość, że pełnomocnik rosyjski miał zapowiedzieć wypłynięcie floty rosyjskiej z Kronsztadu w razie, jeźliby flota angielska udała się na Bałtyk.

Ciało prawodawcze w Frankfurcie oświadczyło się na posiedzeniu swojem z 24go b. m. przeciw wszelkiemu podziałowi Szleswiku.

Rozpoczęły się już obrady konferencyi cłowej w Mnichowie w celu porozumienia się z Austryą względem stosunku jej handlowej polityki do związku niemieckiego. Pierwsze posiedzenie było w dniu 22. czerwca. Pełnomocnicy austryaccy skreślili obraz polityki handlowej cesarstwa, skreślili następnie przebieg negocyacyj dotychczasowych od chwili pojawienia się kryzys związku cłowego niemieckiego, w końcu wystąpili z dowodami przemawiającemi za połączeniem cłowem całych Niemiec. Mowy ich najżywsze sprawiły wrażenie, konferencye więc rozpoczęły się pod godłem nader przyjaźnem. Uznano powszechnie, iż pomyślny rezultat usiłowania ku skupieniu Niemiec w jedną całość handlową wtenczas dopięty zostanie, jeżeli rządy w Monachium reprezentowane wspólnie i energicznie działać będą. Pomimo powszechnego uznania korzyści, jakie całość handlowa dla Niemiec sprowadzićby mogła, członkowie konferencyi nie taili jednak przed sobą trudności zadania, które konferencya spełnić ma.

Między Anglią a Prusami zawarty został kartel względem wzajemnego wydawania złoczyńców. Kartel ten rozciąga się na zbrodnie morderstwa, usiłowanie morderstwa, fałszerstwa, podstępnego bankructwa, rozboju i gwałtownej kradzieży, i przeniewierzenia się oficyalistów handlowych i sług domowych. Przy żądaniu wydania popełniona zbrodnia o tyle udowodnioną być musi, iżby obwiniony według praw kraju, do którego zbiegł, przed sądem przysięgłych stawiony być mógł; jeżeli zaś obżałowany o popełnioną zbrodnię prawnie przekonany już został, to w takim razie wystarczy sama notyfikacya faktu i wymienienie osoby.

La France, która już 24go b. m. niewątpiła o rozpoczęciu wojny nanowo, obstaje przy zdaniu swojem także w najnowszym numerze z 25. b. m. Na uwagę zasługuje jednak, że dziennik ten zbija formalnie pogłoski wiedeńskie, jakoby głównie Dania była przyczyną nieprzyjęcia propozycyi sądu polubownego. Prusy i Austrya, powiada *La France* — oświadczyły wyraźnie, że się niepoddadzą wyrokowi sądu polubownego, a wtedy odrzuciła i Dania z swojej strony ten projekt.

Jego Mość Cesarz *mexykański* Maxymilian I. i Cesarzowa Charlotte wylądowali 29. maja w Veracruz, a nazajutrz przybyli już do Orizaby.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 3. czerwca. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Jak donosi *Gazeta wiedeńska*, przybył *Najjaśn. Pan* wczoraj po południ z powrotem do Wiednia i odjechał znowu do Laxenburga. O podróży cesarskiej z Karlsbadu do Wiednia przynosi Gazeta wiedeńska następujące telegramy: Praga, 25. czerwca. Jego Mość Cesarz przybył tu dziś z rana o godzinie $5^3/_4$ koleją zachodnią. W przejeździe do dworca kolei północnej witały Monarchę licznie zgromadzone tłumy ludu w świetnie przyozdobionych ulicach okrzykami radośnego uniesienia. Kompania honorowa i zbrojny korpus mieszczański defilowały w pobliżu dworca kolei przed Jego Mością Cesarzem. Odjazd do Wiednia nastąpił o godzinie $6^1/_2$ z rana. — Berno, 25. czerwca. Jego Mość Cesarz przybył dziś po godzinie 12tej do tutejszego dworca kolei, gdzie przyjmowali Go fml. baron Urban, jako zastępca komenderującego, jeneralicya, rada gminna i izba handlowa. Licznie zgromadzona publiczność witała i żegnała Monarchę radośnemi okrzykami.

Jego Mość Cesarz *Ferdynand* przybył 21go b. m. z Ploszkowic do Reichsztadu, gdzie Go przyjmowali szefowie władz powiatowych wojskowość, duchowieństwo z okolicy całej, urzędnicy dóbr skarbowych i reprezentacya miejska z korpusem strzeleckim.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 10. czerwca r. b. utwierdzić najłaskawiej uchwaloną na sejmie Wyż. ustawę Austryi względem patronatu szkolnego i pokrycia kosztów lokalności na szkoły ludowe. Co do wniosku załączonego do tej ustawy względem przedłożenia radzie państwa projektu rządowego, któryby uregulował prawnie wpływ gmin na szkoły ludowe, oświadczył minister stanu, że prośba ta będzie uwzględniona przy wykonaniu artykułu 5. ustawy z 5. marca 1862.

Jego Exc. fzm. *Benedek* przybył 23. b. m. z Villach do Klagenfurtu dla zlustrowania garnizonu, a ztamtąd uda się w podobnym celu do St. Veit i do Friesachu.

(*Żałoba dworska.*) *Gazeta wiedeńska* donosi: Z najwyższego rozporządzenia noszona będzie po ś. p. Jego Mości Królu Wirtembergskim Wilhelmie I. żałoba dworska, zacząwszy od jutra, to jest od poniedziałku 27go czerwca przez 12 dni bez odmiany, mianowicie włącznie do 8. lipca r. b.

Karlsbad, 23. czerwca. (*Pobyt Najjaśn. Pana w Karlsbadzie.*) Po powrocie Jego Ces. Mości z Schlackenwerthu nastąpiły konferencye i rozprawy dyplomatyczne. O godzinie wpół do 2. były przyjmowane władze, poczem odbył się wielki obiad u Króla pruskiego, na który znowu byli zaproszeni wysocy dygnitarze, mianowicie pp. ministrowie i p. namiestnik, a oprócz tych przełożony powiatu p. Zeileisen i inspektor kąpielowy p. Forster. Orkiestra Labitzkyego odegrała przy tej sposobności kilka wyborowych sztuk muzycznych. O godzinie 4tej była muzyka przed salą saską i herbata u Jej Wysokości księżnej Schaumburg Lippe. Najjaśn. Pan przybył po godzinie 5tej w uniformie swego pułku kirysyerów, zabawił tam dłuższy czas, i rozmawiał z najwyższymi i dostojnymi gośćmi. Następnie Jego Ces. Mość w towarzystwie JE. fml. hr. Crenneville i dwóch fligeladjutantów udał się na przechadzkę ku dworcowi poczty. Wracając Jego Ces. Mość spotkał w połowie drogi Króla pruskiego, i obadwaj Monarchowie powrócili razem do swoich apartamentów. Jak się rozumie samo przez się, liczna publiczność towarzyszyła wszędzie Najjaśn. Panu, i donośnemi okrzykami i innemi objawami czci okazywała radość swoją z pobytu Najjaśn. Pana. Jednak dopiero dzisiejszego wieczora mieszkańcy Karlsbadu najwyraźniej okazali swoją wierność i przywiązanie do ukochanego Monarchy.

O godzinie 9tej wieczorem odbył się urządzony przez tutejszych obywateli pochód z wachlami przez ulice wspaniale oświetlone i przyozdobione, a mianowicie od góry zamkowej do hotelu pod „złotą tarczą“; najprzód szła muzyka strzelecka, potem mieszczanie z wachlami, towarzystwo muzyczne z chorągwią i lampami, nareszcie muzyka górnicza. Towarzystwo muzyczne odspiewało 3 sztuki, między temi hymn ludu wśród okrzyków na cześć Monarchy. Następnie wspaniały ten orszak oddalił się przez dawne i nowe promenady ku Mühlbrunnowi i wybrzeżom, gdzie się roz-

szedł. Tymczasem Karlsbad był iluminowany Nawet na najodleglejszych przedmieściach wszystkie najubozsze chaty zostały oświetlone. Na Wilhelmshöhe zrobiony był z świeł orzeł cesarski 54 stóp wysokości, a na Hirschensprung jaśniała gwiazda znacznej wielkości, i pawiliony były oświetlone wspaniale. Koło godziny 10. Jego Ces. Mość w towarzystwie p. namiestnika hr. Belcredi i burmistrza pana Knoll, poprzedzony przez członków reprezentacyi Karlsbadu udał się do miasta dla obejrzenia iluminacyi. Tłumy ludu wydawały bez przerwy donośne okrzyki radości, które nie pierwej przebrzmiały, aż Jego Ces. Mość powrócił o hotelu pod „złotą tarczą".

(Finanse austryackie przeciwko wojnie.) Dziennik wiedeński *Morgenpost* przysłać miał Najjaśniejszemu Panu do Kissingen memoryał z przedstawieniem finansowego położenia Cesarstwa, z którego wynikała konieczność utrzymania pokoju. *Constit. Ztg.* pisze, iż nie trzeba wcale memoryału o finasowem położeniu monarchii dla przemawiania za utrzymaniem pokoju, zwłaszcza ze strony władzy, która tak dobrze zna położenie cesarstwa na zewnątrz i na wewnątrz. W Austryi nikt nie jst za wojną ani przeciwko Danii, ani przeciwko Italii, ani przeciwko komu bądź, kółka zaś finansowe austryackie, zwłaszcza Jego Ec. p. minister skarbu potrzebują pokoju. Postrach, jaki się pojawł na giełdzie wiedeńskiej za odebraniem wiadomości, iż konferencya londyńska została bez rezultatu, wymownym jest symptomen życzeń pokojowych, chociaż wszyscy dobrze o tem wiedzą, iż wojna całych Niemiec przeciwko Danii nie jest niebezpieczna, a czynna interwencya Anglii zdaje się nie możliwa. Austrya chce pokoju i potrzebuje pokoju, do tego wcale nie potrzeba memoryału.

(Śledztwo przeciwko fałszerzom banknotów.) Śledztwo, które się prowadzi od niejakiego czasu w Tyrolu i we Włoszech przeciwko fałszerzom banknotów austryackch, przybrało obecnie większe rozmiary, i doprowadziło do wykrycia wielu złoczyńców. W Medyolanie uwięziono także kilka osób, które miały udział w fałszowaniu i wydawaniu banknotów austryackich, wykryto też przyrząd do fabrykacyi fałszywych znaczków stemplowych, i winni znajdują się w rękach sądu. Policya i sądownictwo piemonckie okazują w procesie tym o fałszerstwo gorliwość uznania godną, i wspierają z szczęśliwym nader rezultatem czynność trudną i skuteczną władz sądowych austryackich.

Francya.

Paryż. 23. czerwca. *(Różne wiadomości.)* *Jen. kor.* zapewnia, że według nader pewnego źródła wizyta którą książę Metternich oddał Cesarzowi Napoleonowi w Fontainebleau, a o której *La France* z pewną ostentacyą donosiła, nie ma żadnego związku z najważniejszemi bieżącemi sprawami. Ponieważ książę przybył do Fontainebleau na żądanie cesarza, przeto nie masz w tem nic dziwnego, iż cesarz i cesarzowa oczekiwali go w tak zwanym dziedzińcu wodotrysków. Po długiej rozmowie z cesarzem książę Meternich tego samego wieczora powrócił do Paryża.

Wczoraj p. Drouin de Lhuys powołany został do Fontainebleau. Cesarz przy każdej sposobności zapewnia o życzeniu swem, ażeby pokój utrzymany został, lecz unika wszelkiego słowa z którego wnosić by można, jaka będzie postawa Francyi na przypadek rozpoczęcia kroków wojennych. Zdaje się, iż *Constitutionel* prześcignął dane mu instrukcye, zapewniając, iż Francya w każdym razie neutralną pozostanie.

La France zamieściła o posiedzeniu konferencyi londyńskiej z dnia 22. czerwca relacyę, która się różni od innych podobnych sprawozdań. Posiedzenie rozpoczęło się nie o godzinie 1szej lecz o godzinie trzeciej, co dało powód mniemania, iż odroczone zostało. Najprzód przyszedł pod dyskusyę projekt sądu polubownego, przeciwko któremu Dania mocno powstawała oświadczając, iż dopóki nie będzie zgody względem linii demarkacyjnej i dopóki mocarstwa niemieckie nie spuszczą z swych pretensyj, sąd polubowny jest nie możliwy, bo sędziemu brakować będzie wszelkiej podstawy. Austrya nie zapoznając trudności projektu, nie była mu jednak wyraźnie przeciwna, jakoż w zasadzie projekt ten przez wszystkie mocarstwa przyjęty został. Prusy jednak oświadczyły, iż w obec oświadczenia pełnomocników duńskich, odmówić muszą wszelkiej koncesyi co do linii demarkacyjnej, ze stanowiska zaś Prus projekt angielski jest nie praktyczny i nie doprowadzi do żadnego celu. Po takowej deklaracyi konferencya odstąpiła od projektowanego sądu polubownego i rozpoczęła się rozprawa nad głosowaniem ludowem, chociaż wszystkie mocarstwa w zasadzie zgodziły się na tę propozycyę, to jednak napotkała ona w praktyce na dwie trudności nie do przebycia. Najprzód Dania twierdziła, iż po propagandzie ajentów niemieckich i pod naciskiem okupacyi przez wojska austryackie i pruskie, rozpoznanie właściwego życzenia ludności jest niemożliwe, a następnie nie było zgody co do oznaczenia tej ludności, gdyż żadna strona w punkcie demokracyi ustąpić nie chciała. W takiem położeniu rzeczy i w przekonaniu, iż do pojednania nie przyjdzie, rozeszli się pełnomocnicy mocarstw i znów w sobotę zejść się mają. Sobotniejsze posiedzenie będzie tylko czystą formalnością, podpisaniem protokołu. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy, kroki nieprzyjacielskie w poniedziałek się rozpoczną.

Le Pays donosi również, iż według wiadomości jakie z Londynu odebrała, znikła wszelka nadzieja przywrócenia pokoju między Danią a niemieckiemi mocarstwy.

W Paryżu miano znów odkryć spisek na życie cesarza Napoleona. Uwięziono kilku Włochów, jako o spisek takowy podejrzanych.

(List pasterski biskupa w Nancy.) J. Ks. Lavigerie, biskup miasta Nancy, będąc zapytany przez proboszczów swej dyecezyi co do postawy jaką mają zachować podczas przyszłych wyborów do rady jeneralnej, przesłał do swego duchowieństwa list pasterski pełen rozsądku i wzniosłości. Nie biorąc innego przewodnika nad naukę samej Ewangielii i tradycye kościoła, jak sam to mówi, zacny prałat zaleca swym księżom nie oddawania nigdy swego powołania ani właściwej władzy jaką ono im nadaje, na usługi widoków stronnictw. „Nic nie zyskamy panowie, wierzajcie mi, dodaje on, ani dla użytku, ani dla powagi naszego świętego posłannictwa, zstępując w szranki namiętności ludzkich. Naszym powołaniem jest pocieszać tych którzy cierpią, sprowadzać na prostą drogę tych, którzy z niej zboczyli, przebaczać tym wszystkim którzy żałują, do jakiegokolwiek bądź stronnictwa na tej ziemi należą. Powinniśmy żądać od nich jednego tylko znamienia, pochodzącego z nieba, to jest znamienia chrześcianina. Oni także mają prawo znajdować w nas ojców, przyjaciół, pocieszycieli wszystkich, nie obawiając się ani nie wstrzymując wspomnieniem rozdwojenia, nawet chwilowego." Nie możemy wstrzymać się od przyjemności przytoczenia jeszcze tych kilku słów nacechowanych tak głębokiem uczuciem chrześciańskiem. „Niechaj nawet pośród najzaciętszych walk, gdyby one miały miejsce, domy nasze będą dla wszystkich schronieniem pokoju, gdzie nie byłoby innego sztandaru nad Boga i Kościół, i innego godła nad Litość." J. ks. Lavigerie nie rozumie jednakże, ażeby duchowni jego dyecezyi pozbawiać się mieli pełnienia swoich praw politycznych. Przeciwnie, zachęca on ich do tego, i powiada im, że mogą i że powinni bez namysłu w tej okoliczności i w innych tym podobnych, pełnić swoje prawa obywatelskie, stosownie do rad swego sumienia, i według tego jak uważać będą najużyteczniej dla dobra Francyi, której są synami, i dla dobra religii, której są sługami. Zdaje się, że trudno jest dokładniej określić rolę księdza pośród naszych obrad politycznych. J. ks. Lavigerie przemówił do swego duchowieństwa jak biskup, który, wolny od wszelkich względów niegodnych kapłańskiego powołania, kocha zarówno swoją religię i swój kraj.

Włochy.

Medyolan. 21. czerwca. *(Różne wiadomości.)* Między obcemi, którzy przybyli na obchód strzelniczy tutejszy, znajdują się pruski jenerał Weiss, poseł turecki Rustem Bej, exposeł angielski sir James Hudson i kilku niższych urzędników francuzkiego i rosyjskiego poselstwa. Strzelcy szwajcarscy niemieckiej narodowości przewyższają wszystkich w strzelaniu, i Włochów zupełnie w tyle zostawiają. Najgorzej zaś strzelają piechury piemonckie, może dlatego, iż mają broń gorszą. — Jenerał Lamarmora odwołany być ma z Neapolu, czyli też udać się ma do Paryża na wypoczynek. Powodem jego wydalenia ma być nadzwyczajny wzrost bandytostwa. W Abruzach, gdzie rozbójnictwo zupełnie w zimie ustało, teraz silniej się pojawia niż gdziekolwiek. Nadaremnie jak dawniej za rzymskich czasów, kiedy 6000 krzyżów na drodze z Rzymu do Kapui wystawiono, tysiące rozbójników rozstrzelano, 12.000 tak zwanych ukrywaczy rozbójników uwięziono, internowano i zniszczono, rozbójnictwo pomimo tego nie jest do wytępienia. Wojska się demoralizują i częściowe odnoszą porażki, jenerałowie i wyżsi oficerowie nadaremnie są wydalani i przez innych zastępywani. Mówią, iż rząd myśli o Garibaldim i o korpusach ochotników pod jego dowództwem, czemu wierzyć trudno. Niedawno margrabia de Tufo wzięty został przez rozbójników w samej okolicy Neapolu i uprowadzony w góry. Rozbójnicy żądają od niego 10.000 dukatów wykupu. Ze wszystkich stron w Neapolitańskiem i na wyspie Sycylii nie słychać, jeno o rozbójnikach, o ich napadach, o częstych porażkach wojska. Położenie kraju całego jest nieznośne i długo tak utrzymać się nie może. Nienawiść do rządu piemonckiego wzmaga się z każdym dniem i wywołać może w krótkim czasie krwawe zatargi.

Niemcy.

(Ruchy wojsk austryackich i pruskich. — Różne wiadomości.) Z Flensburga piszą pod dn. 20. czerwca, iż wojska prusko-austryackie postępują naprzód tak w Szleswiku jak i w Jutlandyi. Kilka nowych bateryi artyleryi, kilka szwadronów jazdy i kilka batalionów 53. i 55. pułku przemaszerowały już przez Flensburg. Jutro oczekują głównego korpusu do Sundewitu przeznaczonego. Obywatele postanowili przyjąć uroczyście i ugościć wojska przechodzące. Zdaje się, iż czekali tylko na sposobność dla okazania, iż sprawa, dla której wojsko walczy, u większej i lepszej części mieszkańców nie mniej jest popularna jak w innych miastach. Składka, którą w celu ugoszczenia wojska zebrano, dochodzi do kilku tysięcy marków. Dla floty austryackiej wysłano kilku sterników z Flensburga, co dowodzi, iż na przypadek rozpoczęcia kroków wojennych mocarstwa nie poprzestaną na półśrodkach lecz wszystkie siły wytężą, ażeby nieprzyjaciela pomimo niemocy swej tak zuchwałego do przyjęcia podyktowanych warunków pokoju przymusić.

Z Szczecina piszą, iż pociąg pontonowy pomorskiego batalionu pionierów wyruszył do Szleswiku. Również wymaszerowała w tym kierunku pierwsza kompania magdeburgskiego batalionu pionierów.

Gazeta krzyżowa berlińska pisała niedawno, iż książę Augustenburgski oświadczyć miał, iż lepiej byłoby dla niego, gdyby Prusy w sprawę szleswicko-holsztyńską wcale się nie były mieszały. *Altonaer Merkur* oświadczył, iż upoważniony jest do zaprzeczenia powyższej wiadomości Krzyżowej gazety. Teraz półurzędowa berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, iż upoważniona jest do zapewnienia, iż książę Augustenburgski zaiste wyrzekł, że dla sprawy jego byłoby daleko lepiej, gdyby się Prusy w kwestye szleswicko-holsztyńska wcale nie były mieszały.

Rosya.

Petersburg, 16. czerwca. *(Czas służby wojskowej.)* Jak wiadomo jeszcze przed dwoma laty zniżono czas służby w wojsku z dwudziestu pięciu lat na 15, teraz zaś wydany został nowy ukaz według którego żołnierze, którzy odznaczą się szczególniejszą gorliwością w służbie, i dobrem sprawowaniem mogą być uwolnieni nawet od 10 lat służby, a tak niejednemu nie będzie trudno odbyć całą służbę w 5 latach.

(Sprostowanie mylnych wiadomości.) Le Nord. Opinion Nationale utrzymuje, że Najjaśniejsi Cesarz i Cesarzowa rosyjscy przejeżdżali przez Bawaryę wśród jak największego rozwoju sił i środków ostrożności, i że w samym nawet Kissingen przedsięwzięte zostały nadzwyczajne środki dla zasłonięcia Najjaśniejszego Cesarza Alexandra przeciw „niedyskrecyi zapału ludowego.“

Takie są twierdzenia *Opinion Nationale*. Fakta atoli są takie: Rząd saski zawiadomił rząd bawarski, że liczni członkowie kolonii polskiej w Dreznie udają się do Kissingen w celu wykonywania tam manifestacyi nieprzyjaźnych dla Najjaśniejszego Cesarza rosyjskiego. Na skutek tego zawiadomienia, władze bawarskie posłały do Kissingen ze *trzydziestu* żandarmów.

Kronika.

(Samobójstwo.) Dnia 23. b. m. po południu chłopcy paszący bydło w lesie krzywczyckim, przed rogatką Łyczakowską, znaleźli człowieka powieszonego. Tożsamość osoby została stwierdzona. Bez żadnej wątpliwości było to samobójstwo.

(Klęski elementarne.) Otrzymaliśmy dziś znowu z rozmaitych stron kraju smutne doniesienia o szkodach jakie zrządziły burze, połączone z gradem i ulewą w ciągu bieżącego miesiąca, i oto podajemy je w porządku chronologicznym:

Dnia 10. i powtórnie dnia 16. b. m. nawiedziła burza z gradem wsie: Ostrów, Serdycę, Głuchowiec, Polanę, Rakowiec, Brodki, Lubianę, Lindenfeld, Stare Chrusno, Dobrzany, Nowosiółki, Zawadów i Zubrzę w obwodzie lwowskim, i zrządziła znaczną szkodę w zasiewach. W kilku miejscach, osobliwie w Zubrzy, był wicher tak gwałtowny, że poobalał stuletnie lipy przy kościele, i pozrywał dachy z domów i kościołów.

Dnia 17. b. m. srożyła sie podobna burza z urwaniem chmury w Zaleszczykach i uszkodziła w mieście bardzo wiele domów.

W obwodzie samborskim wezbrały skutkiem ulewy czterodniowej od 18. do 22. b. m. nietylko Dniestr i Strwiąż, ale także pomniejsze rzeczki, jakoto Bystrzyca, Tyśmienica, Czerchawa i potoki górskie do niezapamiętanej od wielu lat wysokości i wody wystąpiwszy z brzegów uszkodziły mocno przyległe pola, gościńce, rzeki, kanały i budynki. Najbardziej dotknięte zostały powiaty: Sambór, Starasól, Staremiasto, Podbuż, Komarno i Rudki. Prócz tego powybijał grad zasiewy w okolicy Drohobycza i w 8 wsiach powiatu Medynieckiego, a w Samborze samym uderzył piorun dnia 21. b. m. w dzwonicę kościoła łacińskiego podczas nieszpor, ale skończyło się tylko na ogłuszeniu chłopca na chórze i uszkodzeniu chóru.

W powiecie Bohorodczańskim w obwodzie stanisławowskim wylała na dniu 21. b. m. Bystrzyca i wyrządziła wielkie szkody w zasiewach i w kilku miejscach pozrywała mosty. Nakoniec w tym samym czasie wystąpiła z brzegów rzeka Wisznia w powiecie Mościckim w obwodzie przemyskim, i pozalewała przyległe łąki i pola w Trzcieńcu i Podgaciu.

(Wykryte przybory wojskowe.) Dnia 25. b. m. wykopano w Bolechowicach ($2^1/_2$ mil od Krakowa) w ogrodzie, 13 karabinów, 9 bagnetów, 2 pałasze, 5 blaszanek, 13 patrontaszy z amunicyą, i 13 kapturów. Zarazem aresztowano mężczyznę, który miał udział w ukryciu tych przedmiotów.

(Liczba gości kąpielowych w Marienbadzie i Ischl.) W Marienbadzie było tego roku na kuracyi 1297 osób w 911 partyach, z tych odjechało już 140 partyi. W Ischl było do tego czasu 692 osób na kuracyi.

(Smith O'Brien.) Znany agitator irlandzki, były członek parlamentu angielskiego Wiliam Smith O'Brien w r. 1848 za zbrodnię stanu skazany na deportacyę, a po kilku latach ułaskawiony, umarł d. 16. b. m. w Baugor w Wales.

(Krynoliny zabronione.) W Morschach, w kantonie Schwyz, uchwałą rady gminnej zakazano kobietom pod karą 1 fr. przychodzić w krynolinach do kościoła.

(Most przez cieśninę Messyńską.) Z Messyny donoszą „Jen. kor.“, że dyrekcya włoskiej kolei żelaznych imienia „Wiktora Emanuela“ zamierzyła połączyć Sycylię z stałym lądem zapomocą mostu, którego budowa ma się rozpocząć w najbliższym czasie.

(Winnice tokajskie.) Z Tokaju donoszą do czasopisma „Pesti Naplo“, że winnice leżące na spadzistościach gór zwróconych ku południowi ucierpiały bardzo wiele już z powodu zeszłorocznej posuchy, już z powodu tegorocznej ostrej zimy bez śniegu. Nie tylko więc żadnego zbioru z tych winnic spodziewać się nie można w bieżącym roku, ale nadto trzeba być na to przygotowanym, że przywrócenie winnic zniszczonych do dawnego stanu wymagać będzie 6 do 8 lat pracy i niemałego nakładu. Winnice leżące na spadzistościach od północy, ucierpiały daleko mniej, w tych zaś, które leżą w równinach, mróz d. 25. maja zrządził wielkie spustoszenie.

(Szkody zrządzone przez burze.) W Siedmiogrodzie d. 20. b. m. wezbrała rzeka Szamos, i pod Klausenburgiem zniszczyła domy stojące nad brzegiem, a w Valaszut, Jenö, Bonczhida, Iklod i Szamosujvar spustoszyła pola uprawne. Wezbrała także rzeka Aranyos pod Torda, Keresztes i Cgerbegy. Okolicę miedzy Nagy Enyed i Maros Vasarhely spustoszył grad, przyczem kilku ludzi i kilka sztuk bydła zostało zranionych. Dnia 3. czerwca pod Homorod-Sz. Pal, oberwała się chmura, i wezbrało kilka strumieni. W Homorod-Sz. Pal, i w Dezs dwóch ludzi zginęło od pioruna; pierwszy z nich zostawił 3, drugi 5 sierót.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 27. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu było 350 sztuk wołów, a mianowicie: z Bóbrki 31 sztuk, z Żółkwi 16 sztuk, z Rozdołu 7 sztuk, z Gołogór 22 sztuk, z Michnicza 76 sztuk, z Kamionki 2 stada po 24 i 27 sztuk, z Dawidowa 14 sztuk, z Grzymałowa 133 sztuk. Z tego sprzedano 340 sztuk i płacono za wołu ważącego 340 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju 62 zł. 10 c. a za wołu ważącego 510 ℔ mięsa i 110 ℔ łoju 112 zł. 50 c.

Lwów, 22. czerwca. W pierwszej połowie b. m. były na targach w Bochni i w 4 miasteczkach obwodu Zaleszczyckiego następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:									
	Bochnia		Czortków		Husiatyn		Kopyczyńce		Zaleszczyki	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	3	16	1	86	2	.	2	.	2	18
„ żyta	2	21	.	86	.	80	1	.	.	95
„ jęczmienia . . .	2	7	.	80	.	70	.	80	.	75
„ owsa	2	10	.	70	.	70		70	.	65
„ hreczki	.	.	1	6	1	10	1	10	1	90
„ kukurudzy . . .	.	.	.	86	1	.	1	10	.	90
„ kartofli	.	90	.	34	.	30	.	33	.	40
Cetnar siana	.	.	.	90	.	90	1	40	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	40	.
Sąg drzewa twardego	.	.	5	50	8	.	8	.	6	50
„ „ miękkiego	.	.	4	50	.	.	7	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	.	.	10	.	10	.	9	.	10
Mas okowity	.	.	.	.	.	.	.	40	.	40

Wiedeń, 24. czerwca. *(Targ wiedeński na woły.)* Na tutejszych targach w ubiegłym tygodniu było wołów: dnia 20. b. m. 484 węg., 1823 galic., 181 niem.; d. 22. b. m. 42 galic., 40 niem., d. 23. b. m. 4 niem.; d. 24. b. m. 26 niem. Waga szacunkowa 1 wołu wynosiła 460 do 680 ℔. Płacono za 1 cetnar 24 do 25 zł. — Na prowincyę odeszło 1062 sztuk. Nie sprzedano 4 sztuk.

Wiedeń, 24. czerwca. *(Pożyczka z prawem pierwszeństwa kolei galicyjskiej Karola Ludwika.)* Jak wiadomo, rada zawiadowcza galicyjskiej kolei Karola Ludwika została na przeszłorocznem jeneralnem zgromadzeniu upoważniona do zaciągnięcia pożyczki w srebrze z prawem pierwszeństwa w sumie 16 milionów złr. Zeszłego roku dano na tę sumę 7 milionów złr. po kursie 96. Dnia 22go b. m. rada zawiadowcza tej kolei ukończyła rzecz co do reszty tej pożyczki, i następnego dnia zawarła umowę z tą samą spółką, która zeszłego roku wzięła na siebie 7 milionów, a mianowicie z austryackim instytutem kredytowym, z bankiem darmsztadzkim, z instytutem kredytowym w Lipsku i domem Rothschild. Spółka objęła 5 milionów po kursie 96.50, ale z procentem, a co do pozostałych 4 milionów zastrzegła sobie prawo pierwokupu. Obligacye z prawem pierwszeństwa kolei Karola Ludwika nie podlegają podatkowi od kuponów, ponieważ towarzystwo płaci odnośną kwotę z własnych dochodów, i nie odciąga jej przy spłacaniu kuponów.

Ostatnia poczta.

Hamburg, 26. czerwca. (Telegram z *Presse.*) Wczorajszą wiadomość, że konferencya się rozwiązała i kroki nieprzyjacielskie rozpoczną się dziś nanowo, potwierdzają dziś zupełnie raporta konzularne. Właśnie jedzie Pruski Książę przez Hamburg z królewskim rozkazem dziennym i proklamacyą do armii. Na wtorek, środę i czwartek są zapowiedziane przechody wojska.

Hamburg, 26. czerwca. Podług wiadomości z Sztokholmu z 24. b. m. wywołały tam przesilenie ministeryalne doniesienia dziennikarskie o liście Króla szwedzkiego do Króla Krystyana duńskiego względem skandynawskiego parlamentu i propozycyi zlania obudwu dynastyi w jedną. Król dozwolił w końcu zaprzeczyć

niejako tym wiadomościom notami gabinetu, które zapewniają, że Szwecya powoduje się zawsze bezinteresownością w sporze duńskim.

Drezno, 26. czerwca. Dzisiejszy *Dresd. Journal* przynosi o toku wczorajszego posiedzenia konferencyi następujący telegram z Paryża: Reprezentanci mocarstw neutralnych złożyli oświadczenie, które kończyło się życzeniem utrzymania niezawisłości Danii. Austrya i Prusy okazały udowodnioną już z ich strony zgodność. Potem nastąpiło oświadczenie Danii, na które odpowiedział pełnomocnik związku niemieckiego, i na tem skończyła się konferencya.

Londyn, 26. czerwca. Oddział floty kanałowej jako eskadra obserwacyjna otrzymał na jutro rozkaz do odpłynięcia. Z tego samego źródła potwierdza się, że trzy główne mocarstwa wschodnie zawarły umowę względem wzajemnego wspierania się w kwestyach zewnętrznych. Zdaje się być rzeczą pewną, że po ustąpieniu Russella zostanie Palmerston prezydentem ministrów.

Cuxhaven, 25. czerwca. Austryacka fregata „Radetzky“ i pruskie statki kanznierskie „Blitz“ i „Basilisk“ powróciły tu dziś z rana. Z hamburskich wojsk liniowych wysłano dwie kompanie do pełnienia służby przy bateryach nadbrzeżnych w Cuxhaven.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.86	+ 14 8	71 9	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324 80	+ 19 5	43.5	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	325 63	+ 15.0	46 8	południowy	„	pogoda

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Łączyński Henryk, z Dmytrowic. — Hr. Dzieduszycki Alex, z Lydorówki. — Feński Tyt., z Wołynia. — Schnell Franciszek, z Brodów.

Hotel europejski: Cikowski Wład., z Słobudki. — Jędrzejowicz Max, z Sniatyna. — Szczepański Tad, z Czajkowic.

Hotel Langa: Luerwald Ferd, c. k. kap., ze Stryja.

Pod białego lwa: Klosser Jul., c. k. porucznik, z Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. czerwca.

PP.: Hr. Bossy Paw., c. k. major, do Rzeszowa. — Marek Emil, c. k. porucz., do Milatyna. — Sahajdakowski Fr., do Zazuliniec. — Kępliez Dunin H., do Romanowegosioła. — Lipiński Gust., do Orłowa. — Łączyński Stanisław, do Batiatycz. — Łodyński Hir, do Milatyna. — Tarnawski Narc., c. k. podp., do Stanisławowa. — Turański Marc., do Supranówki. — Wolański Erazm. do Czarnokonic. — Wojtkowski Adolf, do Żurowie.

TEATR.

Dziś teatr ruski: **„Werchowynci“**, (Krakowiacy i górale), dramat ze spiewami tłumaczony z polskiego.

Dziś teatr niemiecki: **„Ein Schwiegervater für Alles“**, komedya w 1 akcie; **„Die 73 Kreuzer des Herrn von Stutzelberger“**, komedya w 1 akcie; **„Wie denken Sie darüber?“** nowa komedya ze spiewami w 1 akcie. — Przedostatni występ gościnny pana Wilhelma Knaak.

Kurs lwowski.

Dnia 27. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	44	5	49
Dukat cesarski	„ „	5	46	5	59
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	48	9	60
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	80
„ papierowy rosyjski	„ „	1	58	1	61
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	33	75	25
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	04	78	99
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	92	74	67
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	33	79	98
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	238	—	241	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	70	10
5% pożyczka narodowa	79	60
Losy z 1860 roku	93	95
Akcye banku wiedeńskiego	779	—
„ „ kredytowego	189	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	75
Srebro	114	50
Dukat pojedyńczy	5	51

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.40	67.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.25	97.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.75	79 90
od kwiet. do paźd. po 5%	79.70	79.80
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70.80	71.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70.80	71.—
dtto. po 4½%	63.75	64.—
dtto. „ 4%	56.50	57.—
dtto. „ 3%	42.25	42.75
dtto. „ 2½%	35.50	37.50
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	151.50	152.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	147.50	148.50
Przez. do wyl. z r. 1854	90.50	91.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94 50	94.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.20	96.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
W ylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68 —
„ 4½%	63.—	63.50
„ 4%	55.50	56.—
„ 3½%	49.50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	96.—	—.—
Morawii	93.—	93.50
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	74 25	74.75

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	73 —	73.50
Kroacyi i Slawonii	75.—	75 50
Galicyi	74.—	74.50
Siedmiogrodu	72.25	72 50
Bukowina	72.—	72 25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71 75	72.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	785.—	787.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	189.50	189.70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	596.—	597.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1805.—	1807.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	182 75	183 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	129.50	130 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121.—	121 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	242 —	244.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	240.50	241 —
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	35.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	248.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	146 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	446.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230.—	232.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	375.—	380.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	450.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	280.—	285.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155 —	155.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.25
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.10	86 30
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.50	74.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.—	91 25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.50	84.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.25	115.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116 —	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	93.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.35	89 75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	91.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.25	94.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96 50	96.75

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.75	130.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	87.50	88.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	104. —	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48. —	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	25.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94 50	95.50
Salma „ 40 „	32.50	33.—
Palffiego „ 40 „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19 50	20.—
Keglevicha 10 „	12 50	13.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.75	98 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.80	98 —
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 75	86 85
Lipsk za 100 tal	171.—	171 50
Liwurna za 100 lir. tosk.	45 60	45 75
Londyn za 10 ft. szt.	115 60	115.70
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45 85	45 95
Paryż za 100 fr.	45.85	45.95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.51	5 52
dtto. pełnej wagi	5.51	5 52
Korona	16.—	16.10
20frankówka	9 32	9 33
Rosyjski imperyał	9.50	9.52
Talar związkowy	1.72	1.73
Srebro	114 75	115 —

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.